№ 26. Łódź, Poniedziałek 26 stycznia 1920 roku. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 7.50, kwartalnie mk 22.50, rocznie mk. 90.00. Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową miesięcznie mk. 1.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz. Redaktor przyjmuje od g. 12 do 2 po południu.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 2.50, w tekście mk. 3.00, po tekście reklamy mk. 2.00, nekrologi mk. 1.50, zwyczajne 90 fen. za wiersz petitowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 15 fen. za wyraz, najmniej mk. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej.

Dalsza rewindykacja ziem zachodnich.

GRUDZIĄDZ, 25 stycznia (PAT). Dnia 23 stycznia odszedł w kierunku północnym ostatni pociąg pancerny niemiecki. Od samego ranka oddziały niemieckiego „Grenzschutzu" wymaszerowały z miast. Na głównym placu przed pomnikiem cesarza Wilhelma żegnał wojsko i ludność jeden z generałów, nawołując do wytrwania w niemczyźnie i do niepoddawania się przygnębieniu. Dzieci i młodzież przybyły na tę manifestację z portretem cesarza Wilhelma. Niesiono tablice z napisami: „Auf Wiedersehen in Graudenz".

W południe zjawił się pierwszy patrol polski. Podziw ogarnął, że w ciągu 2 godzin, które pozostały między wycofaniem się Niemców, a przybyciem wojsk polskich miasto zdołano udekorować.

O godz. 2 przybył na dworzec pociąg pancerny „Wilk" tudzież patrol polski, który na rogatce ul. Radzymińskiej powitali delegaci miasta i duchowieństwa z burmistrzem Włodkiem na czele. Miasto przybrało wygląd odświętny. Domy i okna wystawowe sklepów były przystrojone. Gdy nadjechał gen. Pruszyński muzyka zagrała hymn narodowy. Imieniem Rady ludowej na powiat grudziądzki powitał gen. adwokat Szychowski, który witając wkraczające wojska polskie wzniósł okrzyk na cześć Naczelnika Państwa. Orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła" poczem gen. Pruszyński podziękował za serdeczne przyjęcie. Gen. Pruszyński imieniem wojska i narodu polskiego ślubował, że Polska już nigdy Pomorza nie odda. Po przemówieniu generała odśpiewali wszyscy obecni „Rotę".

Po południu w obu miejscowych kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa z wystawieniem najświętszego Sakramentu.

CHEŁMNO, 25 stycznia (PAT). Wczoraj w rocznicę ostatniej walki orężnej wkroczyły tu wśród niesłychanego entuzjazmu ludności wojska polskie pod wodzą gen. Pruszyńskiego. Całe miasto udekorowane niezwykle bogato.

Zagadkowe stanowisko koalicji wobec Rosji.

Czyżby interwencja.

LJON, 24 stycznia. (PAT) Radj. warsz. Z Malty donoszą, że grupa okrętów angielskich opuściła Maltę w kierunku morza Czarnego. Także stojące na kotwicy w Konstantynopolu eskadry sprzymierzonych, w tem znaczna część angielskiej floty morza Śródziemnego mają za zadanie przedsięwzięcie wszelkich środków, których wymaga sytuacja w południowej Rosji.

Przeciw dwulicowej polityce Lloyde Georga.

WIEDEN, 24 stycznia. (PAT) B. K. podaje pod datą 23: według „Messagiero" z Londynu, że minister wojny Churchil zamierza podać się do dymisji na wypadek, gdyby Lloyde George rozpoczął politykę pokojową względem Rosji sowieckiej.

Holandja nie wyda Wilhelma - zbrodniarza!

WIEDEN, 25 stycznia (PAT). Telegraphen Compagnie donosi z Haagi: Komisja Izby holenderskiej zaakceptowała odpowiedź rządu holenderskiego na żądanie koalicji w sprawie wydania byłego cesarza Wilhelma. Uchwała ta została przyjęta większością 2/3 głosów.

PARYŻ, 25 stycznia (PAT). Poseł Holenderski w Paryżu Londen wręczył w sobotę panu Millerand odpowiedź Holandji na notę Rady najwyższej z dnia 11 stycznia domagającą się wydania Wilhelma II. Odpowiedź odmawia absolutnie spełnienia tego wymagania.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 25 stycznia.

Front litewsko-białoruski:

Na odcinku polskiem mały nasz oddział pod dowództwem kap. Zawadzkiego niezwykle śmiałym wypadem zaskoczył bolszewików we wsi Remczy zgromadzonych w znacznej sile dla zaatakowania naszych pozycji. Zdobyto trzy armaty z zaprzęgiem, 3 karabiny maszynowe, wiele amunicji i sprzętu telefonicznego, oraz wzięto większą ilość jeńców.

Na reszcie frontu działalność patroli wywiadowczych.

Front wołyński,

Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie.

W myśl planu wojska miały w dniu wczorajszym odpoczynek.

Drugi zastępca sztabu generalnego
Malczewski, pułkownik.

Schronienie uchodźców w Rumunji.

PARYŻ 25 stycznia (PAT). Radjo warsz. Z Bukaresztu donoszą: Rada ministrów ustaliła ostatecznie warunki, na których Rumunia przyjmie prowizorycznie ostatki armji w liczbie około 20,000 żołnierzy i 40,000 uchodźców, uciekających z południowej Rosji przed bolszewikami. Wszelkie zarządzenia sanitarne, oraz zapewniające bezpieczeństwo przedsięwzięto, uchodźcy narodowości polskiej będą przewiezieni do kraju. Inni zaś będą umieszczeni w północnej części Dobrudży i zaopatrzeni w żywność przez mocarstwa sprzymierzonych.

Tak jak przed wojną...

WIEDEN 25 stycznia (PAT). „Telegraphen Compagnie" donosi z Londynu, że angielska admiralicja zarządziła ze względu na stan pokojowy między Anglją a Niemcami, że niemiecka flaga narodowa ma być tak samo witana, jak flagi innych narodów.

Perspektywa szybkiego załagodzenia zatargu o Rjekę.

WIEDEN 25 stycznia. (WI) — Jak słychać, sprawa załagodzenia sporu o Rjekę ma już w tych dniach być rozstrzygniętą. Rząd jugosłowiański skłonny jest przyjąć warunki ultimatów Rady Najwyższej w tej sprawie.

Fiasco strajku kolejarzy we Włoszech.

WIEDEN, 25 stycznia (PAT) B. K. donosi z Rzymu. Strajk kolejarzy, który proklamowano bez żadnego powodu i który był zainicjonowany przez szczupłą mniejszość wbrew woli konferencji robotniczej wykazał już po kilku godzinach zupełne fiasco. Tylko 80,000 kolejarzy głosowało za strajkiem.

Dzięki energicznym zarządzeniom rządu udało się utrzymać ruch kolejowy. Z całych Włoch nadchodzą tysiączne propozycje inżynierów, mechaników, robotników wszelkiej kategorji i studentów, którzy oświadczają, że gotowi są stanąć do pracy w miejsce strajkujących.

(Strajk, o którym mowa był zorganizowany przez komunizujących socjalistów —przyp. redakcji).

Długi Czechów.

PRAGA 25 stycznia. (PAT). — Na onegdajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego oświadczono, że deficyt nowego budżetu państwowego wynosi 2 miljardy 600 miljonów koron.

Czechosłowacja-przykładem pracy i demokracji.

LJON 25 stycznia. (PAT). Z Pragi donoszą:

Prezydent ministrów czechosłowackich Tuszar oświadczył w zgromadzeniu narodowem: Czechosłowacja dokonywa chwalebnych wysiłków. Należy stwierdzić stały postęp pod względem ekonomicznym, zwłaszcza w dziedzinie wciąż wzrastającego eksportu.

Rzeczpospolita czechosłowacka jest jedynem państwem, które dzięki swemu duchowi demokratycznemu zwalczyło bez

przelewu krwi wszelkie chwilowo trudności. Państwo nie może się utrzymać dzięki przemocy lecz tylko przez szczery demokratyzm kierowników i ludności.

Pomoc aprowizacyjna Rumunji.

LJON 25 stycznia. (PAT). — Z Bukaresztu donoszą:

Widoki zbiorów tegorocznych znacznie się w ostatnich poprawiło. Rumunja będzie w stanie przeznaczyć na eksport większą ilość ziarna po żniwach.

Ruch zawodowy inteligencji.

Z wiecu nauczycielskiego.

Zapowiedziany wiec odbył się pod przewodnictwem p. Koszyka, w asystencji pp. Konarzewskiej, Starkiewicza, Pfeifra, Gackiego. Sekretarzowali pp. Krukiewiczówna i Hajkowski. Referat „O stanowisku społecznem nauczyciela“ wygłosił p. Oacki, „o położeniu materjalnem nauczycielstwa“ mówił p. Wojeński. W dyskusji na temat referatów zabierali głos pp. Dawison, Wiśniewski, J. I. Radwański, J. Wł. Radwański, dr. Goldenberg, Cynarski, Lorentz, Pawłowski i inni. W rezultacie uchwalono przedstawione przez prezydjum wnioski: domagać się podwyższenia dotychczasowych pensji o 60, 80 i 120 proc. zależnie od stanu rodzinnego, domagać się 13-ej pensji i nadto zwrócić się do Rządu z żądaniem nadzwyczajnego dodatku odzieżowego w wysokości 20 proc. pensji miesięcznej. Nadto uchwalono wysłać do Ministerstwa memorjał z kategorycznym domaganiem przyjścia przez Rząd z pomocą szkołom prywatnym i społecznym. Na wniosek p. Wysznackiego, nauczycielstwo będzie bezwzględnie domagało zrealizowania powyższych żądań i będzie czekało na odpowiedź do 15 lutego b. r. Uchwalono podnieść wpis tylko w ostateczności i w tym wypadku zastosować jaknajdalej idące ulgi dla niezamożnych.

Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego.

(k) Na zapowiedziane wczoraj uroczyste otwarcie Uniwersytetu Powszechnego, w lokalu przy ulicy Dzielnej 44, przybyło kilkaset osób, a wśród nich przedstawiciele władz komunalnych oraz instytucji kulturalno-oświatowych.

Audytorjum udekorowano godłami narodowemi, a podjum, na którem wyznaczono miejsca dla prezydjum zebrania, przystrojono zielenią.

Uroczystość otwarcia Uniwersytetu rozpoczęta została przemówieniem okolicznościowem dyrektora Wojeńskiego, który uzasadnił potrzebę takiej uczelni w Łodzi, mówił o jej zadaniach i celach, nadmieniając, iż koniecznem jest poparcie szerszych warstw, dla których Uniwersytet jest stworzony, oraz dowodził, że niezbędnym jest ścisły kontakt i współżycie tych warstw, gdyż od tego zawisł rozwój uczelni.

Na przewodniczącego powołano wiceprezydenta W. Wojewódzkiego, który ze swej strony zaprosił do stołu prezydjalnego pp. inspektora szkolnego Rąba, prezesa P. M S Smogorzewskiego, referenta kulturalno-oświatowego D. O. G Ł. podporucznika Sołtysa, panią Mayzlową i inż. Fatersona.

Przemawiali: wiceprezydent Faterson, podnosząc korzyści, jakie daje zdobywana wiedza i zachęcając do korzystania z wykładów na uniwersytecie, oraz dr. Kopciński, w imieniu komisji kulturalno-oświatowej, podkreślając znaczenie tej placówki, jaką stanowi Uniwersytet powszechny, powstały z inicjatywy wydziału szkolnictwa. Zachęcał on gorąco do popierania tej placówki, twierdząc, iż wiedza jest potężnym czynnikiem w rozwoju ducha ludzkiego. Następnie zwrócił się do dyrektora i prelegentów z życzeniem jaknajlepszych rezultatów podjętej pracy.

Prof. panna Koziołkiewiczówna wygłosiła bardzo interesujący referat p. t. „Dla czego winniśmy znać Polskę“. W końcu przewodniczący p. Wojewódzki zwrócił się do słuchaczów, zachęcając do jaknajliczniejszego uczęszczania na wykłady, gdyż Uniwersytet powszechny, przyczyni się do wytworzenia dzielnych obywateli kraju. Dotychczas na zapowiedziany cykl wykładów w Uniwersytecie powszechnym zapisało się 450 słuchaczów.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

26 Poniedziałek	*Dziś* Polikarpa
	Jutro Jana Chryzostoma
	Wschód słońca. 7 m. 55
	Zachód „ 4 m. 31
	Wschód księżyca 9 m. 32
	Zachód „ 11 m. 08

Wspominki historyczne.

26. I. 1699. Pokój karłowicki. Polska odzyskuje od Turcji utracony za Michała Korybuta Wiśniowieckiego Kamieniec Podolski. Jest to rezultat pracy rycerskiej ostatniego króla rycerza Jana Sobieskiego.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w poniedziałek Teatr daje o g. 7 widowisko dla żołnierzy po cenach najniższych, na którem ukaże się sensacyjna sztuka I. Miranda „Tajemnicy Dżema“. Rzecz ta grana jest dziś po raz ostatni.

Jutro „M ż z grzeczności“.

Występ Ludwika Solskiego.

Czwartkowa premiera nieposp0litej sztuki A. Nowaczyńskiego pt. „Wielki Fryderyk“ przypomni Łodzi znakomitego artystę i reżysera p. Ludwika Solskiego, jednego z najciekawszych i najświetniejszych przedstawicieli nowoczesnej sztuki aktorskiej.

Z miasta.

Odznaczenie dostojnika Kościoła.

(w) Ksiądz Kardynał Kakowski, Arcybiskup Metropolita Warszawski, przywiózł z Rzymu i wręczył dziekanowi łódzkiemu, księdzu prałatowi Tymienieckiemu, bullę papieża Benedykta XV, na mocy której ks. prałat otrzymał rzadko udzielane dostojnictwo, mianowicie tytuł: „Praelotus domesticus Suae Sanctitatis“. Oprócz tego J. E. Nuncjusz Apostolski ks. biskup dr. A. Ratti w Warszawie w dowód uznania owocnej pracy ks. prał. Tymienieckiego, wręczył mu medal srebrny z wizerunkiem Chrystusa błogosławiącego rannych i jeńców wojny obecnej i z popiersiem papieża Benedykta XV.

Powołanie do wojska.

(r) W związku z notatką wczorajszą o ogłoszonym ponownym przeglądzie popisowych — podawać będziemy perjodycznie kolejkę przeglądu według roczników.

Przegląd jak wiadomo rozpoczyna się 16 lutego. — Do przeglądu najpierw staje rocznik 1897.

A więc 16 lutego stawią się wszyscy niezdatni do służby, a również ci, co otrzymali odroczenie z art. 64 i 70. 17 lutego stawią się ci, co otrzymali odroczenie z art. 56, o nazwiskach od litery A do L włącznie. 18 lutego br.: odroczeni na jeden rok z art. 56 (karty odroczenia) o nazwiskach od lit. M do Z włącznie. 19 lutego br.: odroczeni na jeden rok z art. 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od lit. A do J włącznie. 20 lutego br.: odroczeni z art. 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od lit. K do r włącznie. 21 lutego br.: odroczeni z art. 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od lit. S do Z włącznie, również wszyscy z rocznika 1897, którzy dotychczas do przeglądu wojskowego nie stawali.

Anormalja.

(r) Tania kuchnia Nr. 70 przy ul. Aleksandryjskiej 47, stała się od pewnego czasu terenem chaotycznych zajść i — w miniaturze, oczywiście rozruchów głodowych. Konsumenci przy odbiorze obiadów których kuchnia wydaje po 4 i pół tysiąca dziennie, wywołują taki zamęt, w celu wcześniejszego jeden przed drugim odebrania obiadu, iż alarmuje to wszystkich pobliskich mieszkańców.

Dla zapobieżenia tym awanturom, Komitet zmuszony został do zwrócenia się o pomoc policji, któraby utrzymywała spokój i porządek.

Paskarze w Poznaniu.

(r) Wielkiego apetytu na wyjazd do Poznania nabrali nasi dorobkiewicze, do czego zachęca ich perspektywa taniego kupna domów i taniej żywości. Widocznie obawiają się, że kapitały nagromadzone przy pomocy paska z pęknięciem tegoż tu na miejscu mogliby łatwo przejeść. Przytem będąc często palcami wytykani poczynają u nas czuć się nieswojo, radziby więc jaknajrychlej klimat zmienić. Kilkunastu paskarzy z (kongresówki) już zdążyło wyjechać.

Warto byłoby dać znać o tem naszym braciom w Poznańskiem, aby osiedlanie się takim gościom obrzydzili, rezerwując miejsca u siebie dla klasy pracującej, którą tam zdaje się życzliwie przyjmują.

Prasa żydowska wciąż pracuje

(r) Z rozporządzenia rządu, skonfiskowano nr. 19 dziennika żargonowego „Der Jud“ z dn. 22 stycznia za artykuł „Sprawiedliwość i ludzkość“, w sprawie nowego prawa o wysiedleniu, jako zawierający cechy przestępstw antypaństwowych.

Z Chrześcijańskiej Demokracji.

(k) W poniedziałek, dn. 26 bm. przyjeżdża do Łodzi ks. kanonik Jan Albrecht, generalny sekretarz i główny patron Stowarzyszeń robotniczych Chrześcijańskich, w celu wzięcia udziału w konferen. członków zarządu Stow. łódzkiego, dotyczącej omówienia sprawy przyszłej działania tej instytucji.

Wielka fabryka nici.

(r) Jak słychać, kapitaliści francuscy i angielscy czynią starania o założenie w Łodzi fabryki nici, wyrabianych z bawełny zagranicznej. Do spółki mają przystąpić także polscy fabrykanci i finansiści.

Założyciele fabryki mają nadzieję w ten sposób wyrugować zupełnie nici niemieckie z tutejszego rynku.

Ruch pocztowy z zagranicą.

(r) Min. poczt komunikuje. Wielu obywateli w Polsce nie wie jeszcze dotąd, że Polska posiada regularne połączenie pocztowe ze wszystkimi krajami zagranicznemi, z wyjątkiem Rosji sowieckiej. To połączenie odnosi się narazie do przesyłek listowych. Paczki, listy wartościowe i przekazy pocztowe nie są jeszcze obecnie dozwolone. Także do wszystkich krajów bałkańskich można wysyłać przesyłki listowe zwykłe, jak i polecone.

Przesyłki polecone do Turcji przyjmuje się, ale poczta nie przyjmuje narazie za nie odpowiedzialności materjalnej.

Egzaminy dla eksternów.

(r) Egzaminy dla eksternów rozpoczną się w drugiej połowie lutego z zakresu 8, 6 i 4 klas.

Podania wnosić można po 31 stycznia.

Kto skupuje rzeczy wojskowe?

(k) Aresztowano 15-letniego Abrama Halperna, który skupował rzeczy wojskowe. Oddano go pod sąd dla nieletnich.

Aresztowanie bandyty.

(k) Policja łódzka aresztowała w obrębie 1-go komisarjatu oddawna poszukiwanego bandytę Antoniego Millera, ukrywającego się w domu przy ulicy Głównej nr. 46. Bandyta stawiał opór, zakuto go jednak w kajdany i przeprowadzono do urzędu śledczego.

Aresztowanie przemytnika.

(k) Władze policji państwowej aresztowały Chila Szapira, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 125, który przemycał zboże. Schwytano go, gdy przewoził 4 worki jęczmienia. Szapir wręczył funkcjonarjuszowi policji Jedynakowi 70 mk. łapówki, aby go puścił. Szapira przeprowadzono do urzędu śledczego, a łapówkę złożono w komendzie policji.

Kradzież przędzy.

(k) W Widzewie policja aresztowała Wiktora Wróbla, który skradł zapasy przędzy w fabryce Manufaktury Bawełnianej. Przędzę odesłano do Urzędu Śledczego.

Zakup bawełny na Kaukazie.

W początku października r. u. wyjechał na Kaukaz celem zakupu większych ilości bawełny p. Robert Geyer — prezes zarządu zawiązanej we wrześniu z inicjatywy Związku Przemysłu Włókienniczego Państwa Polskiego Spółki „Zakup“. Na kupno bawełny kaukazkiej został przyznany przez rząd kredyt w wysokości 132 i pół miljonów rubli „carskich“ oraz 10 miljonów marek polskich.

Obecnie od p. Geyera nadeszła depesza o zakupieniu pierwszej partji bawełny w ilości narazie ok. 6.250 ton, na sumę 20 milj. rubli.

Omawiając tę sprawy „Przemysł i handel“ pisze dalej: podług posiadanych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu danych, w Turkiestanie i Bucharze znajdują się duże bardzo zapasy bawełny, ilość których da się określić na przeszło 600.000 ton. O ile zakup bawełny Turkiestańskiej jest rzeczą pilną, świadczy fakt, że firmy, które przedtem nie miały nic wspólnego z handlem tym surowcem włóknistym, jak np. przedsiębiorstwo naftowe Nobla, zakupują go obecnie w znacznych ilościach.

Pewne ilości bawełny są również do nabycia na Południowym Kaukazie i w Persji, dokąd dotarli niektórzy członkowie wspomnianej delegacji.

Wśród licznych trudności, które towarzyszą tej akcji naszych przemysłowców, jedną z większych są przeszkody w przesłaniu na Kaukaz niezbędnej gotówki.

Z kraju.

Proletarjat gdański.

Robotnicy w Gdańsku są zorganizowani w „Zjednoczeniu Polskich Robotników“, które liczy 3,500 członków w samym Gdańsku, zaś na całem Pomorzu — 18.000 członków. Część robotn. polskich jest bez pracy i liczba bezrobotnych wciąż się zwiększa, ponieważ rząd niemiecki przeprzenosi różne warsztaty z Gdańska do innych miast. Tak np. zaprojektowane przeniesienie warsztatów kolejowych do Bydgoszczy pozbawi pracy blisko 500 robotników polskich. Dla robotników polaków będzie miał pierwszorzędne znaczenie również przyszły los państwowych warsztatów okrętowych, na których pracuje ok. 2,500 polaków.

Przemysł włókienniczy we Włoszech.

Ruch w przemyśle włókienniczym włoskim jest niezwykle ożywiony. Prawie wszystkie przędzalnie i tkalnie są w ruchu, pracując dla zagranicy. Już dziś statystyka wykazuje, że produkcja wyrobów włóknistych równa się niemal produkcji przedwojennej. Dotychczas uruchomiono 4.500.000 wrzecion, co pozwoli przerobi— w ciągu roku—około 1 miljona bel bawełny.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ